

Sygn. akt VII U 1355/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2021r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 maja 2021r. w Warszawie

sprawy M. K. i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania M. K. i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 27 sierpnia 2020r., numer (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że M. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 17 stycznia 2020r. do dnia 29 czerwca 2020r. oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 16 kwietnia 2020r. do dnia 29 czerwca 2020r.;

2. oddala odwołanie w pozostałym zakresie;

3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. na rzecz M. K. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W dniu 30 września 2020 roku M. K. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z 27 sierpnia 2020r., numer (...), stwierdzającej że nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 17 stycznia 2020 roku do 29 czerwca 2020 roku.

Ubezpieczony zarzucił błędne ustalenie, że zgłoszenie jego osoby do ubezpieczeń miało charakter pozorny, jak również nierzetelne sprawdzenie wszystkich informacji i nieskorzystanie z możliwości okazania przez (...) sp. z o.o. wyników jego pracy w postaci gotowych układów elektronicznych i zagadek. Wskazał także, że w okresie od stycznia do czerwca 2020r. wykonywał na zlecenie płatnika pracę przy tworzeniu pokoju zagadek, wspólnie z J. S.. Praca ta polegała na projektowaniu układów sterowania, budowie układów elektronicznych sterujących logiką nowego pokoju zagadek oraz zamontowaniu tych układów w sposób umożliwiający ich poprawną pracę (odwołanie M. K. z dnia 24 września 2020r., k. 3-4 a.s.).

W dniu 7 października 2020r. również płatnik składek (...) sp. z o.o. w W. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z 27 sierpnia 2020r., znak: (...), zarzucając jej błędne ustalenie, że umowa zlecenia zawarta przez strony miała charakter pozorny, a także bezzasadne stwierdzenie, że M. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 17 stycznia do 29 czerwca 2020r. Płatnik podkreślił, że we wskazanym okresie M. K. zaprojektował układy elektroniczne do tworzonego pokoju zagadek, a następnie wraz z J. S. tworzył, testował i instalował zaprojektowane podzespoły oraz wykonywał drobne prace budowlano-montażowe. W sumie wykonał i zainstalował około 70 sztuk podzespołów elektronicznych oraz przeprowadził setki przewodów umożliwiających ich komunikację (odwołanie (...) sp. z o.o. z dnia 28 września 2020r., k. 7-9 a.s.).

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołań na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., podnosząc że umowa zlecenia z 1 lutego 2020r. jest nieważna z uwagi na niepodpisanie jej przez osoby upoważnione po stronie płatnika, znaczne opóźnienie w zgłoszeniu M. K. do ubezpieczeń, a także rozbieżności w podstawie wymiaru składek wskazanej w dokumentach rozliczeniowych oraz wynikających z przemnożenia liczby godzin wykonywania zlecenia przez wynagrodzenie wynikające z umowy. Ponadto, według Zakładu, istotny jest brak dowodów na wykonywanie pracy przez M. K. na rzecz płatnika składek, która rzekomo miała być świadczona od 17 stycznia 2020r. do 29 czerwca 2020r. (odpowiedź na odwołania z dnia 9 października 2020r., k. 22-24 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została założona we wrześniu 2018r. Spółka zajmuje się działalnością rozrywkową, w ramach której udostępnia klientom pokoje zagadek. Klienci w ciągu określonego czasu muszą rozwiązać kolejne zagadki w pokoju, aby móc go opuścić. Zagadki są w przeważającym zakresie elektroniczne, podobnie jak znajdujące się w pokojach mechanizmy. Ponadto wszystkie pokoje wyposażone są w systemy awaryjnego otwierania drzwi (wydruk z KRS spółki, k. 18-20 a.s., zeznania świadków: N. W., k. 85v-86 a.s., J. R., k. 86 a.s., J. S., k. 87v-88 a.s.).

Od 2019r. spółka udostępniała klientom kilka pokoi. W procesie ich tworzenia uczestniczył m.in. M. K., który w tym czasie po raz pierwszy współpracował ze spółką. Wówczas, poza pracami nad stworzeniem tych pomieszczeń, które zostały udostępnione klientom, prowadzono prace w pokoju o nazwie (...). Otwarcie tego pokoju było zaplanowane na przełom 2018 i 2019 roku, jednak pożar, jaki miał miejsce w innym escape roomie, spowodował liczne kontrole we wszystkich tego rodzaju miejscach w Polsce. Poza tym spadła liczba klientów, szczególnie korporacyjnych, z czym wiązał się spadek obrotów. W związku z tym spółka ograniczyła liczbę pracowników oraz ze względu na brak środków finansowych, przesunęła w czasie otwarcie pokoju pod nazwą (...) (zeznania świadka J. S., k. 87v-88 a.s., zeznania M. K., k. 88v a.s.).

Pod koniec roku 2019 koniunktura w branży, w której działa (...) sp. z o.o., zaczęła się poprawiać. Spółka zaczęła osiągać około 80% takich obrotów, jakie uzyskiwała przed pożarem w innym escape roomie. Powrócono więc do prac w pokoju o nazwie (...). W związku z tym J. S. – ówczesny członek zarządu spółki oraz osoba odpowiedzialna za tworzenie pokoi zagadek, skontaktował się z M. K. w sprawie podjęcia przez niego pracy w spółce. Ustalono warunki zatrudnienia i od 17 stycznia 2020r. M. K. rozpoczął wykonywanie zlecenia na rzecz płatnika składek (zeznania świadków: N. W., k. 85v-86 a.s., J. R., k. 86 a.s., J. S. k. 87v-88 a.s. i N. K. (1), k. 87 a.s., zeznania M. K., k. 88 a.s.).

W dniu 1 lutego 2020r. ubezpieczony i płatnik składek podpisali umowę zlecenia, zgodnie z którą M. K. w okresie od 17 stycznia do 30 czerwca 2020r. miał wykonywać samodzielnie prace badawczo-rozwojowe za wynagrodzeniem w kwocie 20 zł brutto za godzinę. Pod umową podpisy złożyli M. K., który dopisał datę 17 stycznia 2020r. oraz osoba działająca w imieniu (...) sp. z o.o. (umowa zlecenia Nr (...), k. 7 akt ZUS, zeznania świadków: N. K. (1), k. 87 a.s. i J. S., k. 87v-88 a.s., zeznania M. K., k. 88 a.s.).

Zgłoszenia M. K. do ubezpieczeń społecznych płatnik składek dokonał z opóźnieniem – dokument ZUS ZUA wpłynął do organu rentowego w dniu 16 kwietnia 2020r. (okoliczność bezsporna). Opóźnienie wynikało z niedopatrzienia spowodowanego błędem ludzkim (zeznania świadka N. K. (1), k. 87v a.s., zeznania świadka J. S., k. 87v-88 a.s.).

Praca M. K. była wykonywana w pokoju pod nazwą (...). Prace budowlane w tym pomieszczeniu, częściowo prowadzone w okresie poprzedniego zatrudnienia ubezpieczonego oraz później, trwały około 3-4 miesiące, zaś zaprojektowanie i wykonanie elementów scenografii pokoju, opartej w głównej mierze na elektronice, zajęło łącznie około 8-9 miesięcy. M. K. w pierwszej kolejności zaprojektował do tego pokoju system awaryjnego otwierania drzwi, umożliwiający uczestnikom zabawy otwarcie drzwi pomimo nierozwiązania wszystkich zagadek. Poza tym projektował układy elektroniczne i płytki układów scalonych, wykonał (lutował) płytki, a następnie realizował prace instalacyjne, w tym kładł przewody. W pokoju (...), który ma powierzchnię ponad 100 m² i jest największym pokojem zagadek w spółce, znajduje się ok. 70 punktów logicznych. Do ich stworzenia wykorzystano ponad 1 km przewodów. Poza tym w tym pokoju, który jest najbardziej rozbudowany pod względem liczby zagadek oraz najbardziej skomplikowany, jeśli chodzi o elektronikę, znajdują się setki płytek układów scalonych, zaprojektowanych i wykonanych przez ubezpieczonego. Ubezpieczony, wtedy kiedy była taka możliwość z uwagi na rodzaj prac do wykonania, pracował w domu. Wówczas realizował prace projektowe, jednak w późniejszym okresie był obecny w siedzibie spółki i na miejscu wykonywał zadania bezpośrednio w tworzonym pokoju zagadek. Godziny pracy ubezpieczonego były ewidencjonowane. Nie dotyczyło to jedynie pracy realizowanej w miejscu zamieszkania. Ubezpieczony według rejestru godzin realizacji zlecenia przepracował: 3 lutego – 8 godzin, 4 i 5 lutego – po 6 godzin, 10 lutego – 8 godzin, 11 i 12 lutego – po 6 godzin, 17 lutego – 8 godzin, 18 i 19 lutego – po 6 godzin, 25 lutego – 8 godzin, 26 i 27 lutego – po 6 godzin (łącznie 80 godzin w lutym 2020r.), 2, 3, 9, 10, 16, 17 i 23 marca – po 8 godzin, 24 marca – 9 godzin (łącznie 65 godzin w marcu 2020r.), 1, 6, 7, 8, 13, 15, 21 marca – po 8 godzin, 14 marca – 10 godzin, 20 marca – 9,5 godziny, 22 marca – 6,5 godziny, 27, 28 i 29 marca – po 6 godzin (łącznie 100 godzin w kwietniu 2020r.), 4, 5, 6, 11, 12, 13, 18, 19 i 27 maja – po 8 godzin, 20 maja – 7,5 godziny, 25 maja – 8,5 godziny (łącznie 88 godzin w maju 2020r.) oraz 8, 9, 15, 22, 23, 24 czerwca – po 8 godzin (łącznie 48 godzin) (fotografie biletów miesięcznych, k. 5 a.s., rejestr godzin zlecenia, k. 15-16 a.s., zeznania świadków: N. W., k. 85v-86 a.s., J. R., k. 86 a.s., N. K. (1), k. 87 a.s. i J. S., k. 87v-88 a.s., zeznania M. K., k. 88 a.s., oświadczenie J. S., k. 10 a.s., oświadczenie K. Ś., k. 11 a.s., oświadczenie N. K. (1), k. 12 a.s., oświadczenie J. R., k. 13 a.s., oświadczenie N. W., k. 14 a.s.).

M. K., realizując zlecenie na rzecz płatnika składek, współpracował bezpośrednio z J. S. i A. B. – wszyscy zajmowali się pracami w zakresie elektryki i elektroniki, a także z K. Ś., który zajmował się pracami budowlanymi i w niewielkim zakresie – elektrycznymi. W czasie, kiedy na obszarze Polski został wprowadzony lock down i escape room nie był dostępny dla klientów, ubezpieczony nadal pracował nad stworzeniem pokoju o nazwie (...) wraz z wymienionymi osobami. Był widywany przy wykonywaniu tych prac przez pracowników spółki, zajmujących się obsługą klienta, którzy przed wprowadzeniem lock downu regularnie bywali w spółce, a potem przyjeżdżali w pewnych okresach (zeznania świadków: J. R., k. 86 a.s., N. K. (1), k. 87 a.s., J. S., k. 87v-88 a.s., zeznania M. K., k. 88 a.s.).

W związku z wykonywaniem pracy M. K. wystawił rachunki: z 10 marca 2020r. na kwotę 2.180 zł brutto, z 16 kwietnia 2020r. na kwotę 1.771,25 zł brutto, z 14 maja 2020r. na kwotę 2.725 zł brutto i z 10 czerwca 2020r. na kwotę 2.398 brutto. Wynagrodzenie zostało wypłacone (rachunki, k. 15-16 akt ZUS, zeznania M. K., k. 88 a.s.).

Ubezpieczony wykonywał umowę zlecenia na rzecz (...) sp. z o.o. do 29 czerwca 2020r. Z uwagi na pandemię spowodowaną Covid-19, płatnik składek nie udostępniał pokoi zagadek począwszy od kwietnia 2020r. Sytuacja finansowa spółki uległa znacznemu pogorszeniu. Ubezpieczony zdecydował więc o zakończeniu współpracy, tym bardziej że miał już w planach podjęcie nowej pracy. Ostatecznie prace nad pokojem (...) dokończył J. S.. Pokój ten został otwarty w 2020r., już po zakończeniu pracy przez ubezpieczonego (zeznania świadków: N. W., k. 85v-86 a.s., J. R., k. 86 a.s., N. K. (1), k. 87 a.s. i J. S., k. 87v-88 a.s., zeznania M. K., k. 88 a.s.).

W dniu 8 lipca 2020r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. sporządził zawiadomienia, które skierował do M. K. i do (...) sp. z o.o., informujące o wszczęciu z urzędu postępowania wyjaśniającego w sprawie ustalenia

prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń i podstaw wymiaru składek M. K. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia zawartej z ww. spółką. Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego w dniu 27 sierpnia 2020r. organ rentowy wydał decyzję nr (...), w której stwierdził, że M. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 17 stycznia 2020r. do 29 czerwca 2020r. (decyzja z dnia 27 sierpnia 2020r., k. 5 - 6 akt ZUS, zawiadomienia z dnia 8 lipca 2020r., k. 24 – 26 akt ZUS).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wymienione dokumenty oraz na podstawie zeznań świadków: N. W., N. K. (1), J. R., J. S. oraz ubezpieczonego M. K..

Dokumenty w zakresie, w jakim potwierdzają wynikające z nich okoliczności, zostały ocenione jako wiarygodne, tym bardziej że ich treść koresponduje z tym na co wskazują osobowe środki dowodowe. Wprawdzie organ rentowy wskazywał na pewne nieścisłości w tych dokumentach oraz wadliwość o charakterze formalnym, Sąd jednak dokumenty uwzględnił z powodów, o których będzie mowa w dalszej części.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych świadków, którzy w sposób przekonujący i spójny przedstawili okoliczności dotyczące zatrudnienia M. K. w styczniu 2020r., wykonywania przez niego zlecenia, specyfiki działalności odwołującej się spółki oraz charakteru wykonanych prac. Oceniając zeznania świadków Sąd miał na względzie także i to, że świadkowie z racji tego, że w tym samym czasie pracowali na rzecz (...) sp. z o.o., a J. S. był również członkiem zarządu spółki, mieli wiedzę w ww. zakresie, pochodzącą z ich własnych obserwacji oraz z tego, o czym dowiedzieli się pracując dla spółki. Niemniej istotne było dodatkowo to, że wszyscy świadkowie spotykali M. K. w pracy, a nawet widzieli go podczas wykonywania zadań. Co prawda w okresie, kiedy został wprowadzony lock down częstotliwość spotkań była mniejsza, jednak świadkowie nadal w spółce bywali, a J. S. wraz z ubezpieczonym realizował prace, więc ich wiedza odnośnie tego, czy M. K. pracował i czym się zajmował, była istotna przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, a przy tym wiarygodna.

Jako wiarygodne Sąd ocenił również zeznania ubezpieczonego. Ubezpieczony przedstawił relację odnośnie pracy w (...) sp. z o.o., która jest spójna z relacją świadków, zatem Sąd, nie znajdując podstaw, by ubezpieczonemu nie dać wiary, w oparciu o jego zeznania poczynił ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania M. K. oraz (...) sp. z o.o. podlegały uwzględnieniu.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy M. K. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. Tytułem wstępu wskazać należy, że praca realizowana na podstawie umowy zlecenia stanowi jeden z tytułów do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnym, rentowymi i wypadkowym, jak stanowi bowiem art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2021r., poz. 423 ze zm. – dalej jako ustawa systemowa lub u.s.u.s.) ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym obowiązkowo podlegają osoby fizyczne wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia, jako podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, podlegają ubezpieczeniu chorobowemu dobrowolnie. Z przepisu art. 11 ust. 2 powołanej ustawy wynika, że przystąpienie do ubezpieczenia chorobowego jest zależne od złożenia przez te osoby stosownego wniosku.

Jeśli chodzi zaś o samą umowę zlecenia, to art. 734 § 1 k.c. wskazuje, że poprzez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Choć treść przepisu wyraźnie wskazuje czynności prawne, to doktryna i orzecznictwo zgodnie wskazują, iż umowa zlecenia może obejmować również zlecenie

na wykonywanie czynności faktycznych. Zlecenie jest umową konsensualną, a jej essentialia negotii obejmują jedynie określenie czynności, którą przyjmujący zlecenie ma wykonać. Umowa zlecenia należy do kategorii umów

o świadczenie usług, a więc do wykonywania czynności mieszczących się w zakresie określonym wolą stron. Strony zawierające umowę zlecenia, stosownie do treści art. 353¹ k.p.c., mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Wedle woli stron umowy zlecenie może dotyczyć tak pojedynczego wykonania konkretnej czynności, jak i wykonywania wielokrotnego, powtarzalnego, rozciągniętego w czasie. Odpowiedzialność osoby przyjmującego zlecenie jest rozpatrywana w zakresie jej starannego działania przy wykonywaniu przedmiotu zlecenia, co oznacza, że czynnikiem decydującym przy ocenie pracy tej osoby jest kryterium wykonywania przez nią czynności na określonym, ustalonym przez strony stosunku prawnego, poziomie. Oświadczenia woli zawarte w umowie zlecenia należy, zgodnie z treścią

art. 65 § 1 k.c., tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Należy mieć również na uwadze przepis art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że przy umowach, a więc i w przypadku zlecenia, należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Istotne jest wreszcie i to, że dla umowy zlecenia nie została przewidziana forma szczególna. Zlecenie może zostać udzielone w dowolnej formie (art. 60 k.c.), w tym także w sposób dorozumiany.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c., na który powołał się organ rentowy, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej należy odróżnić od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy czy sprzecznej z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.), o której organ rentowy również wspomina w swojej argumentacji. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcia obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Czynność prawna może być sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przy ocenie istnienia tytułu do ubezpieczenia społecznego nacisk kładzie się na ustalenie faktycznego wykonywania umowy czy działalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2013r., I UK 472/12, z 24 sierpnia 2010r. I UK 74/10, z 13 listopada 2008r., II UK 94/08, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2011r., III UK 43/11). Nie wystarczy zatem zawarcie samej umowy, lecz konieczne jest rozpoczęcie jej wykonywania. Umowa taka powinna mieć, przynajmniej w zamiarze, realne znaczenie gospodarcze, w innym bowiem przypadku można by mówić jedynie o relacji grzecznościowej, a nie stosunku prawnym. Sąd podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2015r. podkreślił, że „jakkolwiek orzecznictwo Sądu Najwyższego z reguły dotyczy umowy o pracę lub działalności gospodarczej, to powyższe stwierdzenie ma walor ogólniejszy, gdyż obowiązek ubezpieczenia jest co do zasady powiązany z działalnością zapewniającą środki utrzymania. Celem ubezpieczenia jest ochrona przed skutkami zdarzeń losowych powodujących z reguły niezdolność do pracy, czyli ochrona dochodu uzyskiwanego z danego rodzaju działalności” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30 kwietnia 2014r., III AUa 1630/14). Powyższy pogląd, w ocenie Sądu, nabiera znaczenia z uwagi na fakt, że przedmiotem umowy zlecenia z dnia 1 lutego 2020r. zawartej między M. K. a (...) sp. z o.o. było wykonywanie przez ubezpieczonego prac związanych z projektowaniem i instalacją rozwiązań elektronicznych za wynagrodzeniem. Uwzględniając do tego jeszcze okoliczność, że stosunek prawny wynikający z umowy zlecenia stanowi zobowiązanie starannego działania, do oceny umowy zlecenia łączącej strony, w kontekście jej potencjalnej pozorności, możliwe jest stosowanie kryteriów zbliżonych do kryteriów stosowanych przy ocenie pozorności umowy o pracę.

W związku z powyższym przedmiotem rozważań Sądu w rozpatrywanej sprawie było ustalenie, czy w związku z zawarciem umowy zlecenia z (...) sp. z o.o., M. K. faktycznie wykonywał odpłatnie czynności na jej rzecz, jak również jaki był realny cel przyświecający stronom przy zawieraniu tego stosunku cywilnoprawnego. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie dało podstawy do stwierdzenia, że pozorność stosunku prawnego łączącego M. K. i spółkę, na którą organ rentowy powoływał się w treści uzasadnienia zaskarżonej decyzji i w odpowiedzi na odwołanie, nie została dowiedziona. Zdaniem Sądu, materiał dowodowy zgromadzony przez organ rentowy w toku postępowania wyjaśniającego, uzupełniony w postępowaniu prowadzonym przez Sąd, dowodzi wprost przeciwnie niż twierdził organ rentowy. Strony odwołujące się wykazały, że przy zawieraniu umowy zlecenia w dniu 1 lutego 2020r. towarzyszył im cel jej rzeczywistego realizowania. Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń, przyjęcie przez M. K. zlecenia w spółce wynikało z jednej strony z jego potrzeb życiowych, a z drugiej strony, wiązało się z potrzebami spółki. Spółka już w latach 2018 – 2019, kiedy ubezpieczony pracował dla spółki po raz pierwszy, rozpoczęła prace nad stworzeniem największego pokoju zagadek pod nazwą (...). Jednak okoliczności, na które wskazał w zeznaniach świadek J. S., te plany pokrzyżowały i odsunęły w czasie. Dopiero w końcówce roku 2019, kiedy sytuacja finansowa spółki poprawiła się, powrócono do pierwotnych planów. Z racji tego, że M. K. w latach wcześniejszych dla spółki pracował, tworzył już pokoje zagadek i był sprawdzonym pracownikiem, spółka do niego właśnie zwróciła się z propozycją pracy i pomocy przy dalszym tworzeniu pokoju (...), co zdaniem Sądu jest zrozumiałe i racjonalne.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy – poza tym, że wskazuje na okoliczności zatrudnienia ubezpieczonego oraz na faktyczne zapotrzebowanie na jego pracę - potwierdza również fakt rzeczywistego wykonywania pracy. Świadczą o tym w szczególności zeznania świadka J. S., w tamtym czasie członka zarządu spółki, który wskazał, że zawarł z M. K. umowę zlecenia, którą ubezpieczony wykonywał od 17 stycznia 2020r. Jednocześnie ww. świadek potwierdził wykonanie przez ubezpieczonego projektu układów elektronicznych i elementów tych układów, a następnie wspólne z ubezpieczonym dokonywanie ich instalacji. Dodatkowo wyjaśnił specyfikę prac wykonanych przez M. K. oraz ich znaczenie dla powstania pokoju zagadek. Poza J. S., osobami, które potwierdziły faktyczne świadczenie pracy przez ubezpieczonego, były N. W., N. K. (2) i J. R.. Osoby te w tym samym czasie co M. K. pracowały w (...) sp. z o.o., tylko na innych stanowiskach, i widywały ubezpieczonego wykonującego taką pracę, na jaką wskazał J. S.. Wreszcie K. Ś. – choć nie złożył zeznań - to w pisemnym oświadczeniu dołączonym do odwołań wskazał, że od połowy stycznia 2020r. do końca czerwca 2020r. widywał M. K. w odwołującej się spółce. Podał przy tym jakiego rodzaju prace ubezpieczony wykonywał, a miał o nich wiedzę, gdyż sam także pracował dla spółki (...) i – jak podawali wszyscy zeznający świadkowie – pracował przy tworzeniu pokoju zagadek (...).

Zdaniem Sądu, nie świadczy o pozorności umowy fakt, że umowa zlecenia z 1 lutego 2020r. nie została podpisana zgodnie z zasadą reprezentacji wynikającą z KRS. Jak już zostało wskazane, kodeks cywilny nie wymaga, aby umowa zlecenia została zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności, może ona być zawarta również w sposób dorozumiany, czy ustnie (art. 60 k.c.). Tym samym ww. okoliczność, która np. w przypadku umowy o pracę, mogłaby stanowić argument przemawiający za pozornością oświadczeń stron umowy, nie może świadczyć o pozorności zlecenia. Z racji tego, że taka umowa nie musi być zawarta na piśmie, to jej podpisanie przez osoby nie mające umocowania, nie przeczy istnieniu takiego stosunku prawnego. Istotne jest, czy ten stosunek prawny był realizowany w warunkach, jakie są charakterystyczne dla zlecenia, a tak właśnie było w analizowanym przypadku. Również okoliczność, że umowa zlecenia została zawarta na piśmie z opóźnieniem, tj. 1 lutego 2020r. – choć świadczy o zaniedbaniu po stronie odwołującej się spółki – to nie przesądza o nieważności umowy. Skoro umowę zlecenia można zawrzeć nawet ustnie czy w sposób dorozumiany i taki stosunek prawny będzie ważny, to tym bardziej można ją podpisać z datą późniejszą, mimo że prace już wcześniej były realizowane.

Innym zaniedbaniem po stronie spółki, na co zwrócił uwagę organ rentowy, było określenie prac podlegających wykonaniu przez M. K. jako prac badawczo - rozwojowych. Zdaniem Sądu, czynności ubezpieczonego realizowane w spółce miały charakter innowacyjny i przyczyniły się do rozwoju spółki, jednak nie miały nic wspólnego z pracami badawczymi. Tym samym określenie „prace rozwojowo-badawczych” użyte w umowie, nie w pełni oddaje to, czym zajmował się M. K. i jest nietrafne. Nastąpiło to najpewniej na skutek niedopatrzenia, choć świadkowie N. K. (1) i J.

S. przekonywali, że właśnie tego rodzaju prace ubezpieczony wykonywał. Sąd nie godząc się z takim stanowiskiem i uznając ww. określenie rodzaju prac jako nieodpowiednie, nie stwierdził jednak, aby z tej przyczyny umowa zlecenia była nieważna. Przede wszystkim ważne jest to, że w relacji stron umowy zlecenia przedmiot tej umowy nie był sporny. Z zeznań świadków i ubezpieczonego jasno przecież wynika na co ubezpieczony umówił się ze spółką i co realizował. Jego oświadczenie, podobnie jak oświadczenie spółki o zawarciu umowy zlecenie nie jest zatem nieważne.

Kolejnym argumentem, powołanym przez organ rentowy, dla uzasadnienia zaskarżonej decyzji, jest niezgodność liczby godzin przepracowanych przez M. K., wynikających z rejestrów godzin realizacji zlecenia, z wystawionymi przez ubezpieczonego rachunkami. We wskazanym zakresie Sąd, dostrzegając tę niespójność, na którą powołał się Zakład, stoi na stanowisku, że nie przesądza ona o istnieniu ważnej umowy zlecenia, a jedynie może stanowić podstawę do zbadania przez organ rentowy prawidłowości ustalenia podstawy wymiaru składek. Zaskarżona decyzja wysokości podstawy wymiaru składek jednak nie dotyczy, bo przesądza o samym tylko niepodleganiu ubezpieczeniom przez M. K., Sąd szczegółowo tym zagadnieniem nie zajmował się zatem. Nie ma ono wpływu na to, czy M. K. umowę zlecenia realizował i czy powinien podlegać ubezpieczeniom, tym bardziej, że mamy do czynienia nie z umową o pracę, która określa wymiar czasu pracy, podlegający badaniu w przypadku sporu, ale ze zleceniem, które w przedmiotowej sprawie nie precyzuje, jaką liczbę godzin w miesiącu czy innym przedziale czasowym będzie zobowiązany wykonać M. K.. Strony nie określiły więc sztywno czasu, jaki ma przepracować ubezpieczony, a przez to, nawet jeśli w dokumentach w tym zakresie są nieścisłości, to nie czynią one umowy nieważną. Jak zostało wskazane, organ rentowy mógłby co najwyżej skontrolować, czy płatnik składek nie zaniżył podstaw wymiaru składek i ewentualnie dokonać korekty w tym zakresie. Natomiast inny, dalej idący skutek w postaci wykluczenia z ubezpieczeń, nie może w takim wypadku nastąpić.

Podobnie Sąd ocenił spóźnione zgłoszenie M. K. do ubezpieczeń. Niewątpliwie spółka zaniedbała swój obowiązek terminowego zgłoszenia zleceniobiorcy do ZUS, ale w przedmiotowej sprawie ten fakt nie był powiązany z korzystaniem przez ubezpieczonego ze świadczeń z FUS. M. K. w okresie realizacji umowy zlecenia nie miał okresów niezdolności do pracy bądź nieobecności w pracy z innych przyczyn, co wiązałoby się z korzystaniem z takich świadczeń, tym samym fakt spóźnionego zgłoszenia do ZUS trudno powiązać z zamiarem stron ukierunkowanym tylko na uzyskanie takich świadczeń. Poza tym, na podstawie dowodów, które Sąd zgromadził, realizowanie przez M. K. umowy zlecenia w okresie od 17 stycznia 2020r. nie budzi żadnych wątpliwości. Tym bardziej więc ww. nieprawidłowość po stronie płatnika składek nie może skutkować negatywnie po stronie ubezpieczonego.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył, że spornej umowie zlecenia między M. K. a (...) sp. z o.o. nie sposób przypisać cech pozorności. Materiał dowodowy potwierdza faktyczne, odpłatne wykonywanie prac zleconych przez płatnika. Skoro zatem umowa zlecenia była przez strony rzeczywiście wykonywana, to nie zachodzą przesłanki do uznania jej za pozorną, a przez to nieważną na podstawie art. 83 § 1 k.c. i w konsekwencji wyłączenia M. K. z ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego, związanych z umową zlecenia realizowaną w okresie od 17 stycznia 2020r. do 29 czerwca 2020r. Inaczej rzecz ma się natomiast z ubezpieczeniem chorobowym, które w przypadku umowy zlecenia jest dobrowolne i zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy systemowej objęcie takim ubezpieczeniem następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1a. Ust. 1a przewiduje natomiast, że objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane zgodnie z art. 36 ust. 4 albo 4b. W przedmiotowej sprawie skoro zgłoszenie do każdego z ubezpieczeń, w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego nastąpiło po terminie, dopiero w dniu 16 kwietnia 2020r., to właśnie od tej daty, a nie od 17 stycznia 2020r., M. K. mógł temu ubezpieczeniu podlegać. W tym więc zakresie odwołania było uzasadnione w takim tylko zakresie, w jakim dotyczyły objęcia dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym od daty złożenia wniosku, czyli od 16 kwietnia 2020r., zaś w pozostałej części musiały podlegać oddaleniu.

Z opisanych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w przeważającym zakresie, zgodnie z żądaniem odwołujących się stron, natomiast w pozostałej, omówionej części, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł o oddaleniu odwołań.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, określoną w art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Ich wysokość została ustalona na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800). Przy tym wskazać należy, że mimo wniosku zgłoszonego na rozprawie przez pełnomocnika odwołującej się spółki, koszty zastępstwa procesowego nie podlegały zasądzeniu we wnioskowanej wysokości sześciokrotności stawki minimalnej. Sąd nie stwierdził, by w przedmiotowej sprawie nakład pracy pełnomocnika czy też długotrwałość postępowania uzasadniały uwzględnienie tego wniosku. W sprawie została przeprowadzona tylko jedna rozprawa, pełnomocnik nie złożył żadnego pisma procesowego, bo wstąpił do procesu dopiero podczas rozprawy, a poza tym zgromadzony materiał dowodowy nie jest obszerny. Nie ma zatem podstaw do poniesienia stawki minimalnej w jakimkolwiek zakresie, w tym szczególnie do kwoty maksymalnej, jaką wskazując powołane przepisy.